


a styl jego jest łatwy i wytworny. Która więc z czytelniczek naszych nie może kupić „Pierścionków Babuni“, serdecznie jej radzimy choć zaambonować lub pożyczyć je, ale przeczytać i zachować w pamięci i w sercu koniecznie. D. c. n. Oboje.

Teatr i muzyka.

Dobry teatr jest najpopularniejszą szkołą obyczajową dla wszystkich, bo nawet dla nieumiejących czytać. Zaszczepia on najczynniej uczucia i pojęcia estetyczne, powinien być więc nie tylko uczęszczanym przez wszystkich a nawet przez dzieci, lecz i gorliwie wspieranym przez możnych. Atoli do dziś repertoary teatralne nie są jeszcze tak starannie dobrane, aby wszystkie przedstawienia sceniczne były właściwemi dla młodzieży a szczególnie dla Was miłe nasze czytelniczki; będziemy więc Wam sprawozdawać tylko z tych sztuk, które odpowiadają zadaniu teatru t. j. podnoszenia uczuć moralnych oraz rozwijania pojęć estetycznych. Dyrekcya sceny polskiej we Lwowie czyni widoczne usiłowania w tym najszlachetniejszym celu i stanęła już w porównaniu z teatrem niemieckim na bardzo wzniosłym stopniu; nie posiadając wszakże wielkich a niezbędnych do tego kapitałów nakładowych, nie mogła przedstawiać sztuk dramatycznych wyłącznie doskonałych, a to tem bardziej, że tutejsza publiczność najzamożniejsza nie daje jej w tem poparcia, bowiem ucęszcza do teatru germańskiego. Pragnienie większości, posiadania sceny narodowej wysoko moralnej czyli szkoły dla wszelkiego wieku i stanu, objawiła się chlubnie w naszym starym grodzie Poznaniu, gdzie Stowarzyszenie Młodzieży postanowiło zebrać fundusze na wybudowanie i utrzymanie brakującego tamże teatru polskiego. W tym celu składki i przedstawienia oraz koncerty amatorskie rozwijają się z godną naśladowania gorliwością patryotyczną i daj Boże, aby ich skutek był jak najpomysłniejszym! Do bywania w polskim teatrze lwowskim uważamy za obowiązek zachęcać nasze czytelniczki, lecz czynić to będziemy tylko wskazując Wam sztuki, które będą godnemi waszych ocz i oklasków.

Co do muzyki, tego żywego tchnienia aniołów, sprowadzonego z Nieba przez mistrzów poezyi, na ziemię dla uszlachetnienia ludzkiego rodu, i rozrzewniania zmateryalizowanych; będziemy z jej objawami i działaniem zaznajamiać Was o ile tylko nasza możność dozwoli; ale i tutaj upraszamy Was, abyście przychodziły nam tak jak we „wskazówkach literackich“ z amatorską pomocą dla dobra współczesnych. Lwów nie posiada niestety opery polskiej ani francuskiej lub włoskiej, ani nawet dobrej teatralnej orkiestry. Koncerty prywatne i publiczne na cele dobroczynne, zostają w karnawale zastąpione prywatnemi i publicznemi tańcami i muzyką dla nich;—przyjdzie więc nam może na to, że przed postem będziemy tylko wskazywać Wam najpiękniejsze utwory muzyczne lecz opisywać ich działania, nie będzie jakiego. Oboje.

 W następnym numerze zaczniemy drukować powieść moralną p tyt. „Nieobojeństwo“ przez Czarnorusina.